



SĘDZIA OD SPRAW RODZINNYCH SAMA MA POSTĘPOWANIE DYSCYPLINARNE

(Myszków, Zawiercie, Warszawa) Rzecznik Dyscyplinarny Sędziów Sądów Powszechnych sędzia Piotr Schab potwierdza, że wobec sędzi Agnieszki Pieńkowskiej-Szekiel z Sądu Rejonowego w Myszkowie toczy się postępowanie dyscyplinarne. Ale choć nasza redakcja od wielu miesięcy zadaje pytania, o podejrzenie jakich czynów niegodnych sędziego dotyczy ta sprawa, to albo nie otrzymujemy żadnej odpowiedzi, albo pytania są pomijane. Czy sprawa ma związek z podejrzeniem, że sędzia piła z butelki alkohol w miejscu publicznym, a wcześniej spowodowała zagrożenie na drodze czytając sms-y? O takie postępowanie, które wydaje się być niegodne sędziego chodzi? Rzecznik Dyscyplinarny konsekwentnie nasze pytania o szczegóły zarzutów postawionych sędzi APS w sprawie o sygnaturze SD 1/21 pomija.

Przy okazji okazało się, co jawnie sędzia Schab przyznaje, że gdzieś w strukturze dyscyplinarnej Sędziów Sądów Powszechnych zaginął wniosek naszego dziennikarza, o zbadanie czy postępowanie sędzi Agnieszki Pieńkowskiej-Szekiel nie uraga godności sędziego. Sędzia, tłumacząc się w śledztwie z podejrzenia jazdy po spożyciu alkoholu, wyjaśniała, że „wypiła wino” (całą buteleczkę!) chwilę przed przyjazdem policjantów oraz, że „nie jechała wężkiem” (wcześniej na obwodnicy Myszkowa), tylko „wpadła w poślizg, bo przeczytała

sms-a”. Wydaje się oczywiste, że sędzia przyznała się do niebezpiecznego zachowania na drodze (czytanie sms-a), a później zachowania naruszającego normy społeczne (picie wina w samochodzie, na ulicy, przy zapalonym silniku). Czy takich zarzutów dotyczy Postępowanie Dyscyplinarne SD 1/21, które toczy się wobec pani sędzi?



Gazeta Myszkowska i Kurier Zawierciański od XII 2020 opisywały przebieg śledztwa dotyczącego podejrzenia, że sędzia Sądu Rejonowego w Myszkowie Agnieszka Pieńkowska-Szekiel mogła prowadzić samochód w stanie po użyciu alkoholu. Ostatecznie śledztwo decyzją z 5 maja 2021 Prokuratura Okręgowa w Zamościu umorzyła, uznając, że czyn sędzi „nie zawierał znamion czynu zabronionego”. Czyli, że zdaniem prokuratury sędzia nie prowadziła samochodu w stanie po użyciu alkoholu.

Nie będziemy kolejny raz opisywać szczegółów tej bulwersującej sprawy. Już w artykule „W samochodzie sędzi było aż 8 butelek z alkoholem!” ustalenia prokuratury poddaliśmy krytycznej analizie. W wielkim skrócie fakty

bezsporne tej sprawy są następujące: jest 9 grudnia 2020 roku. Około 21-szej przypadkowa świadek, na obwodnicy Myszkowa widzi samochód marki Suzuki (cytat za decyzją prokuratury), „który na odcinku kilkuset metrów poruszał się tzw. wężkiem”. Kobieta dzwoni o 21:10 na policję, jest łączona z KPP Zawiercie, i dzieli się swoimi podejrzeniami, że jedzie przed nią samochód, którego kierująca może być nietrzeźwa. Świadek jedzie za tym pojazdem i jednocześnie instruuje policjantów gdzie jest. Suzuki zatrzymuje się na poboczu jednej z ulic w Zawierciu. Jak się później okazuje kierującą jest sędzia myszkowskiego sądu, z wydziału rodzinnego. Samochód zaparkowała przy ulicy na której mieszka.

Interwencja policji na miejscu zaczyna się o 21:25. Ale do pierwszego badania trzeźwości dochodzi o 21:59. Policjanci czekają na przyjazd prokuratora. Sędzia tłumaczy się, że wypila butelkę wina w samochodzie (250 ml, tzw. „małpka”) tuż przed przyjazdem policjantów. Wynik badania alkomatem o 21:59 pokazuje 0,26 promila. Śledztwo ma wyjaśnić, czy prawdziwa jest wersja sędzi, że faktycznie wypila tuż przed rozpoczęciem interwencji na miejscu i samochodu po spożyciu alkoholu nie prowadziła, czy też sędzia kłamie. Finał sprawy był taki, że Prokuratura Okręgowa w Zamościu przyjęła wersję sędzi za prawdziwą, że ta wypila buteleczkę wina już po zatrzymaniu samochodu „między godziną 21:00 i 21:15”.

Dlaczego akurat w tym przedziale czasowym, skoro dopiero o 21:10 świadek zgłasza, że jedzie obwodnicą za podejrzanym samochodem? Nie wiemy, w którym dokładnie miejscu znajdowała się świadek o 21.10. Ale droga od ronda w Będuszu do miejsca gdzie sędzia się zatrzymała, wg Google Maps to odcinek 13 km, a jego przejazd zajmuje 12 mi-

dok. na str. 4-5

Nowy Prezes ZGK w ogniu pytań radnych. „Czuję się jakbym odpowiadał przed komisją śledczą”

(Zawiercie) Od niedawna funkcję prezesa ZGK w Zawierciu pełni Jarosław Mazur. Nie pojawił się on na spotkaniu z radnymi oraz mieszkańcami 16 maja, natomiast był obecny podczas sesji Rady Miejskiej 25 maja, gdzie przedstawił swoją koncepcję dalszego funkcjonowania ZGK oraz odpowiedział na część pytań radnych.



dok. na str. 3

W związku z rozwijaniem firmy REKO z siedzibą w Myszkowie



Firma Reko poszukuje pracowników

pracowników produkcji-
zarobki - na rękę 3000-3700zł

brygadzystów produkcji-
zarobki - na rękę 5500-7000zł

Praca na 3 zmiany w systemie
4-brygadowym polegająca na poddawaniu recyklingowi folii,
jej załadunku oraz obsłudze prostych maszyn produkcyjnych

Masz pytania? Zadzwoń lub napisz:

TELEFON 570-607-098

E-MAIL: kg@reko-odpady.pl

pełny serwis i naprawa
komputerów i laptopów

kontakt
514 508 808
34 333 74 00

naprawiamy
1000+
urządzeń rocznie

Komputronik ★★★★★ Myszków, Sikorskiego 53/5
(obok ZUS/KRUS)



Noclegi Myszków/ Zawiercie
tel. 602398386